

Otwieramy Zielony Przystanek! W sobotę, 29 lipca przyjdź na piknik do parku przy ul. Lechitów i Nowej. Możesz nie poznać tego miejsca!

» 4-5

informator samorządowy

Łącznik zielonogórski

nr 28 (223) 28 lipca 2017

www.LZG24.pl

Drodzy Czytelnicy!

Latem ukazujemy się co dwa tygodnie. Następny numer „Łącznika Zielonogórskiego” ukaże się w piątek, 11 sierpnia. Zachęcamy do lektury i życzymy udanych wakacji!

Redakcja

WESZLIŚMY NA WIEŻĘ

Widok z góry? Aż dech zapiera! Nic dziwnego. Wieża na wyspie Rugii ma 40 m wysokości. Podobna konstrukcja mogłaby stanąć też u nas. Co na to mieszkańcy? W czwartek grupa zielonogórczan wdrapała się na niemiecką wieżę. Za przewodnika mieli prezydenta.



Jakie są wrażenia z wyprawy? O tym w przyszłym numerze „ŁZ”.

Miasto, po konsultacjach z mieszkańcami, ma zamiar postawić na Wzgórzach Piastowskich wieżę widokową. Do pomysłu chce zachęcić nieprzekonanych zielonogórczan. W czwartek, na zaproszenie urzędu miasta, grupa mieszkańców, społeczników, dziennikarzy, radnych, pod przewodnictwem Janusza Kubickiego, zwiedzała podobną konstrukcję na Rugii.

Fot. Krzysztof Grabowski

Zatońska kanalizacja: 12 km rur i 4 przepompownie

- W trakcie kampanii połączeniowej obiecywałem, że Zatonie dostanie kanalizację sanitarną. I słowa dotrzymałem, najpóźniej w grudniu ruszy inwestycja – cieszył się prezydent Janusz Kubicki podczas uroczystości podpisywania umowy z wykonawcą zadania.

Przetarg rozstrzygnięty, umowa podpisana. Zielonogórska firma Kanwod podjęła się bardzo trudnego zadania: do 30 września 2019 r. ma wybudować, w Zatoniu, ponad 12 kilometrów nowej sieci kanalizacji sanitarnej. W ostatnią środę, w siedzibie miejskiej spółki Zielonogórskie Wodociągi i Kanalizacja, prezes ZWiK,

Zbigniew Liberek, oraz prezes zarządu wykonawcy, Zdzisław Strojny, podpisali końcową umowę o oficjalnej nazwie „Budowa zbiorczego systemu kanalizacji sanitarnej dla sołectwa Zatonie w Zielonej Górze”. Wartość umowy - ok. 11 mln 630 tys. zł.

- Kanalizację dla Zatonia wybudujemy w systemie

zaprojektuj i wybuduj. Jeśli pomyślnie przejdziemy przez etap projektowy, w okolicach grudnia powinniśmy wejść na plac budowy, ale równie wiele zależy od kaprysów aury - zastrzegł Z. Strojny.

Prezydent Kubicki przypomniał, że spółka Kanwod nie jest rynkowym debiutantem. To ona kanali-

zowała Krępę, Wilkanowo, Stary Kisielin czy tzw. Jędrzychów III i IV. - Mamy nadzieję, że i tym razem wszyscy będą zadowoleni - podkreślił J. Kubicki.

Budowa kanalizacji ściekowej w poważnym stopniu utrudni ruch samochodowy w Zatoniu. Nowa sieć zostanie bowiem wbudowana w już istniejące drogi.

- Najbardziej obciążona będzie ul. Zielonogórska w kierunku Kożuchowa. Zrobimy wszystko, aby maksymalnie obniżyć poziom utrudnień - przepraszającym tonem wyjaśniał prezes Liberek.

Dla porządku dodajmy, że nowa inwestycja to nie tylko 12 km rur. To także budowa czterech prze-

pompowni, które będą tłoczyły ścieki z Zatonia do Drzonkowa, potem do Starego Kisielina, aby na końcu trafiły do miejskiej oczyszczalni w Łężycy. Zadanie w 64 proc. sfinansują pieniądze pochodzące z programów unijnych, 36 proc. dołoży budżet miasta.

(pm)

Biznes, śniadanie i golf

Golf Business Club raz w miesiącu organizuje śniadania biznesowe, które są otwarte dla wszystkich gości chcących poznać klub i zdobyć nowe kontakty biznesowe.

Klub biznesowy to pomysł na integrację przedsiębiorców naszego województwa. Klub objął patronatem pole golfowe, w Przytoku, ponieważ ten rodzaj sportu postrzegany jest na całym świecie jako idealny środek do budowy pozytywnych relacji i zaufania w biznesie. Golf Business Club działa na sprawdzonej formule, która praktykowana jest już w wielu miastach w kraju. Za pomocą aktywności fizycznej, nie tylko na polu golfowym, przedsiębiorcy poznają się wzajemnie, zaczynają ze sobą współpracować, wymieniać się kontaktami, polecać sprawdzone rozwiązania. Budowa pozytywnych relacji i zaufania między klubowiczami jest jednym z głównych celów klubu.

Cyklicznie, raz w miesiącu organizujemy śniadania biznesowe, które są otwarte dla wszystkich gości chcących poznać klub, zdobyć nowe kontakty biznesowe, porozmawiać z przedsiębiorcami lub wstąpić do



Golf Business Club organizuje śniadania biznesowe, które są otwarte dla wszystkich chcących poznać klub i zdobyć nowe kontakty biznesowe
Fot. Marcin Iszczek

grona klubowego. W spotkaniach uczestniczy średnio 50 do 60 firm, w tym również firmy z innych klubów. Każdy uczestnik spotkania ma możliwość przedstawić siebie, swój biznes, potrzeby oraz jakich kontaktów szuka. Nie trzeba być sympatykiem golfa, aby uczestniczyć w naszych spotkaniach.

Firmy, które są już naszymi klubowiczami, mają

dostęp do szerokiego pakietu możliwości, które daje klub biznesowy. Staramy się lokalnie promować firmy, szukać partnerów biznesowych, kontrahentów lub odbiorców końcowych. Integrujemy na polu golfowym, kartingach i innych aktywnościach. W ramach członkostwa, firmy mają możliwość organizacji turniejów golfowych pod ich patronatem, na które za-

praszają swoich partnerów biznesowych. Jest to świetna forma promocji własnej firmy, budowy wizerunku oraz pozyskania nowych kontaktów.

Należy do zrzeszenia Partnerskich Klubów Biznesowych, do którego na obecną chwilę należy siedem klubów, między innymi z Wrocławia, Legnicy, Chojnic, Bydgoszczy, Częstochowy, Inowrocławia,

lada dzień wstąpią kolejne. Dostęp do ponad 1.000 firm w całym kraju poprzez kluby biznesowe i zbudowane relacje z tymi firmami jest łatwiejszy, a efektywność spotkań przez nas koordynowanych zdecydowanie większa.

26 sierpnia, w Przytoku, zorganizujemy golfowy turniej przedsiębiorczości, na który zaprosimy firmy z całego kraju. Będzie to świetna okazja do promocji firm z naszego klubu, nawiązania nowych kontaktów, a przede wszystkim do dobrej zabawy na polu golfowym. Ten rodzaj eventów na stałe będzie gościł w naszym klubie, żeby w nich uczestniczyć wystarczy wstąpić do grona klubowego i zdobyć zieloną kartę golfisty. Wszystkie zainteresowane firmy zachęcam do wizyty na naszym społecznościowym profilu www.facebook.com/gbc2017/, gdzie można znaleźć wszystkie bieżące informacje klubowe.

Marcin Komolka
prezes Golf Business Club

KOMUNIKAT URZĘDU MIASTA

Zgłoś szkodę przez internet

Zrobiła się dziura w chodniku, nie świeci latarnia? Zgłoś szkodę do urzędu miasta.

Dla ułatwienia mieszkańcom kontaktu w sprawach dotyczących uszkodzenia infrastruktury drogowej i przyspieszenia lokalizacji uszkodzenia, Departament Inwestycji i Zarządzania Drogami informuje, że na portalu miasta www.zielona-gora.pl, w zakładce e-urząd (na dole strony), w pozycji „Zgłoszenie uszkodzenia infrastruktury drogowej” istnieje możliwość zgłaszania uszkodzenia: nawierzchni dróg i chodników, sygnalizacji świetlnej, kanalizacji deszczowej, oświetlenia ulicznego i oznakowania drogowego.

Wystarczy podać imię i nazwisko, e-mail i wpisać wiadomość. Nowością jest możliwość załączenia pliku (zdjęcie, mapa, szkic itp.) o wielkości maks. 5 MB.

(um)

WINOBRANIE 2017

Przyjedzie Red Lips

Kto zagra na tegorocznym Winobranii? ZOK uchyla rąbka tajemnicy... W wyborze pomogli mieszkańcy.

- Miło nam jest poinformować, że pierwszym potwierdzonym zespołem, który zagra na Winobranii, jest Red Lips, z energetyczną, charyzmatyczną wokalistką - taką wieść nadeszła z Zielonogórskiego Ośrodka Kultury. Przy wyborze ZOK kierował się propozycjami mieszkańców. - Wasze wysłane dzień w dzień maile zdecydowanie pomagały nam w rozmowach i negocjacjach z artystami. Przewadziliśmy je na bieżąco, analizując Wasze sugestie. Serdecznie dziękujemy za nadsyłanie nazwisk Waszych muzycznych idoli i walczyliśmy dalej o najlepszy skład na ten rok. Chcemy, aby każdy znalazł coś dla siebie - zapewniamy w ZOK-u.

(dsp)

W ZIELONEJ GÓRZE

Rusza budowa ronda w Raculi

Od poniedziałku, 31 lipca, należy spodziewać się utrudnień w rejonie ul. Racula-Głogowska. Rozpoczyna się budowa ronda, które ma nosić imię Andrzeja Huszczy.

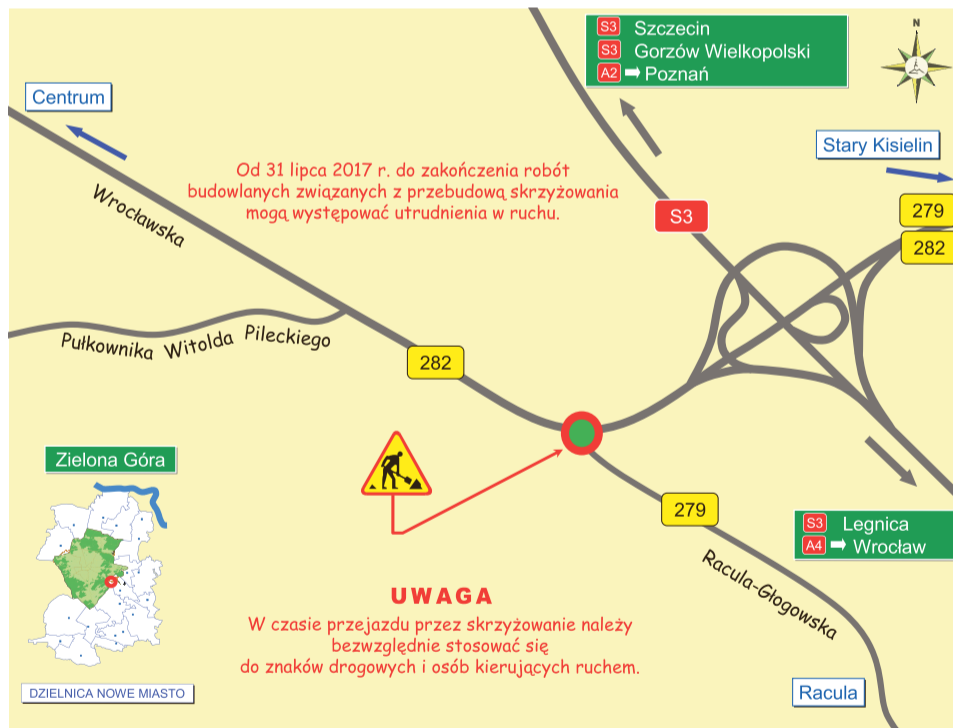
Rondo turbinowe powstanie na skrzyżowaniu drogi wyjazdowej z miasta (przedłużenie ul. Wrocławskiej) z ul. Racula-Głogowska. Ma ułatwić życie jadącym w kierunku drogi ekspresowej S3 oraz wyjeżdżającym z Raculi i Drzonkowa w kierunku centrum Zielonej Góry. Kto próbował w godzinach szczytu skręcić z Głogowskiej w lewo, z pewnością z niecierpliwością będzie czekał na finał drogowej inwestycji...

Niestety, zanim rondo powstanie, trzeba liczyć się z utrudnieniami w ruchu w tym rejonie. Na początek będą to roboty ziemne, przygotowawcze, które ekipy z firmy Export-Pribox będą prowadzić poza obrębem jezdni. Kierowcy muszą stosować się do znaków drogowych i poleceń osób kierującym ruchem.

Więcej utrudnień pojawi się, gdy nastąpi drugi etap - prace na jezdni. Wtedy ruch będzie odbywał się w dwóch kierunkach - po jednej nitce jezdni. Zamykana będzie zmiennie prawa albo lewa jezdnia dróg wojewódzkich nr 282 i 279.

Przypomnijmy, że rondo wybuduje firma Export-Pribox, za 7,9 mln zł. Ma na to 210 dni. Inwestycja ma być gotowa najpóźniej w kwietniu przyszłego roku.

(dsp)



UWAGA
W czasie przejazdu przez skrzyżowanie należy bezwzględnie stosować się do znaków drogowych i osób kierujących ruchem.

PIÓRKIEM CEPERA >>>>



Łącznik Zielonogórski
- bezpłatny informator samorządowy
ISSN 2299-761X

Redakcja: al. Niepodległości 13,
65-048 Zielona Góra
e-mail: redakcja@Lzg24.com.pl,
tel. 666 848 983

Redaktor naczelny:
Tomasz Czyżniewski

Redaktor prowadząca:
Daria Śliwińska-Pawlak

Wydawca:
Urząd Miasta Zielona Góra,
ul. Podgórna 22,
65-424 Zielona Góra
Nakład: 40 tys.

Nowe metry kwadratowe szczęścia

W Polsce jest od 22 lat i to jej pierwsze samodzielne mieszkanie. Luba Smycz w ubiegłym tygodniu odebrała klucz do lokalu w świeżo wyremontowanej kamienicy KTBS-u przy ul. Sowińskiego. Powstało w niej 35 nowych mieszkań pod wynajem.

Pani Luba jest Ukrainką, od wielu lat pracuje w „Lotniku”, mieszka w służbowym mieszkaniu. Klucz do nareszcie własnych 33 mkw. szczęścia dostała z rąk samego prezydenta miasta, podczas oficjalnego odbioru budynku po jego gruntownej renowacji. Do nowej kawalerki wprowadzić może się od zaraz. Lokal jest gotowy do zamieszkania, podobnie jak pozostałe 34 mieszkania w kamienicy przy Sowińskiego 46-58. Nowe okna, marmurkowe parapety, śnieżnobiałe ściany, w pokojach na podłodze panele, w łazienkach płytki, urządzenia sanitarne, w aneksach kuchennych szafka ze zlewozmywakiem i elektryczna kuchenka z piekarnikiem - słowem standard zapewniany w budynkach KTBS-u. Dopieszczane klatki schodowe, światłowód i dostęp do telewizji kablowej. Lokalizacja też niczego sobie: rzut beretem od szkół, przedszkoli, sklepów.

- Nowi lokatorzy będą tu mieszkać w centrum miasta, a jednak na uboczu - powiedział prezydent Janusz Kubicki, wręczając pani Lubie pierwszy klucz do mieszkania w wyremontowanej kamienicy.

- Nareszcie na swoim, cieszę się bardzo. Tylko jak ja tu zmieszczę swoje rzeczy? - dla nowej lokatorki metraż lokalu chyba stanowi łyżkę dziegciu w beczce miodu. Jasna i schludna kawalerka - jedna z sześciu usytuowanych na parterze budynku



Luba Smycz klucz do swojego pierwszego samodzielnego mieszkania odebrała z rąk prezydenta miasta Janusza Kubickiego
Fot. Materiały KTBS



Budynek przy ul. Sowińskiego 46-58. Dawna staruszka - kamienica, ruina nad ruinami, dziś wygląda jak panna na wydaniu. Młodo i pięknie.



- jest jak ze znanego hasła: „ciasna, ale własna”.

Ponad stuletnia kamienica przy ul. Sowińskiego, w której obecni lokatorzy zapłacą czynsz 13 zł za mkw., jest przykładem zaskakującej metamorfozy.

- Zadania podjęliśmy się w czerwcu ub. r. i zostało ono wykonane w przeciągu 12 miesięcy, czyli bardzo szybko - mówi Janusz Jankowski, prezes KTBS. To tylko jeden z sukcesów, bo są i inne.

Staruszka - kamienica, ruina nad ruinami, z której kilka lat temu nadzór budowlany wyprowadził wszystkich lokatorów, dziś wygląda jak panna na wydaniu. Młodo i pięknie. Budynek, który wraz z jego historycznym otoczeniem wpisany jest do rejestru zabytków, przeszedł gruntowny remont połączony z poważną przebudową.

- To była dobra decyzja - stwierdza prezydent Kubicki.

Cudownej przemiany rudery w gustowny, nowoczesny budynek wielorodzinny z mieszkaniami na poddaszu, dokonała poznańska firma Agrobex na zlecenie zielonogórskiego Komunalnego Towarzystwa Budownictwa Społecznego.

- Zadanie było niezwykle trudne. Między innymi dlatego, że budynek przy Sowińskiego znajduje się w strefie zabytków, więc każdy krok trzeba było konsultować z konserwatorem zabytków - mówi Krzysztof Kruszona, prezes Agrobeksu.

- Obiekt przeszedł maksymalnie możliwe prze-

obrażenie. Jest ogrodzony, monitorowany, mieszkania na poddaszu zrobione od zera, na zapleczu odremontowaliśmy trzy stare budynki gospodarcze, w których powstało 20 garaży, na sąsiedniej niewielkiej działce pozyskanej od miasta zbudowaliśmy plac zabaw dla najmłodszych oraz fitness dla dorosłych - wymienia prezes Jankowski.

Inwestycja jest więc przykładem kompleksowej rewitalizacji. Inwestor i wykonawca mają powody do dumy.

- Dla nas największą nagrodą jest moment, w którym mieszkańcy otrzymują klucze - podkreślają zgodnie.

Nowi lokatorzy już je odebrali. Zostały tylko trzy wolne prawie stumetrowe mieszkania trzypokojowe.

- KTBS bardzo mało ich buduje, zaledwie kilka procent, ale - bez obaw - te trzy mieszkania nie będą długo czekały na zagospodarowanie - mówi prezes Jankowski.

W Zielonej Górze jest ok. 1,8 tys. lokali KTBS, w których mieszka około 5 tys. osób.

(el)

Aktualnie w zasobach KTBS znajduje się ok. 1.700 lokali mieszkalnych, w których mieszka ponad 4 tys. zielonogórczy. Spółka rozpoczęła już kolejną inwestycję - powstaną dwa nowe budynki i kolejne 100 mieszkań.

Jakie zmiany w programie Rodzina 500+

Kto otrzymuje świadczenie z programu Rodzina 500+, ten od 1 sierpnia będzie musiał złożyć nowy wniosek o przyznanie tego świadczenia. Będzie miał na to dwa miesiące.

Pierwsza edycja wypłat pieniędzy z programu Rodzina 500+ objęła ponad 3,9 mln dzieci w Polsce. Od 1 sierpnia rozpocznie się procedura przyjmowania wniosków do kolejnej tury tego programu. Do tej pory program 500+ kosztował publiczną kasę prawie 28 mld zł. W naszym regionie do końca czerwca br. wypłacono z tego tytułu ok. 715 mln zł.

Ministerstwo Rodziny Pracy i Polityki Społecznej usiłuje uszczelnić cały program, aby nie dopuścić do nadużyć, jakie miały miejsce przy realizacji pierwszej edycji programu Rodzina 500+.

- Zmiany mają ograniczyć niepożądane zjawiska, np. takie dopasowywanie swojego kryterium dochodo-

wego, by móc otrzymywać świadczenie 500+ już na pierwsze dziecko. Innym przykładem nadużyć jest nieprawdziwe deklarowanie, że się samotnie wychowuje dziecko. Ponadto precyzujemy przepisy dotyczące opieki naprzemiennej oraz wprowadzamy możliwość wezwania wnioskodawcy do osobistego stawiennictwa w urzędzie gminy - wyjaśnia minister Elżbieta Rafalska.

Co to oznacza w praktyce dla wnioskodawców? 30 września skończy się dotychczasowy okres zasiłkowy. Nowy potrwa do 30 września 2018 r. Trzeba będzie złożyć nowy wniosek, aby stać się beneficjentem tego nowego rozdania programu Rodzina 500+. Nabór wniosków rusza 1 sierpnia.

Według minister Rafalskiej, cała operacja nie powinna nastręczyć samorządom większych trudności.

Jak ten sam problem wygląda z punktu widzenia wydziału świadczeń rodzinnych zielonogórskiego urzędu miasta? Trochę mniej różowo. Jeszcze 25 lipca miejscy urzędnicy nie dysponowali aktualną podstawą prawną w postaci prezydenckiego podpisu pod sejmową ustawą wprowadzającą nowe zasady przyznawania pieniędzy z programu Rodzina 500+. Ale urząd wojewódzki dał lubuskim gminom zielone światło dla uruchomienia całej wstępnej procedury, by operacja składania nowych wniosków mogła wystartować zgodnie z planem, czyli 1 sierpnia.

NOWE WNIOSKI

Nowe wnioski będzie można pobrać na dwa sposoby. Ten pierwszy, bardzo wygodny, wymaga dostępu do internetu i drukarki. Wnioski będą dostępne na stronie internetowej urzędu miasta, na portalach bankowych oraz wielu innych instytucji, np. Ministerstwa Rodziny Pracy i Polityki Społecznej.

- Tu nic się nie zmieniło, aktualne pozostały wszystkie dotychczasowe kanały dostępu do wniosku o przyznanie świadczenia z programu Rodzina 500+ - zapewnia Wioletta Grabowska, szefowa miejskiego wydziału świadczeń rodzinnych.

Jeśli ktoś woli od razu otrzymać wersję papierową, może skorzystać z dwóch punktów wydawania wniosków. Ten pierwszy uruchomiony zostanie w siedzibie urzędu miasta, przy ul. Podgórnej 22, parter, Biuro Obsługi Interesanta. Drugi punkt znajdować się będzie w budynku wydziału świadczeń rodzinnych, przy ul. Długiej 13.

Uwaga: tu będą dwa punkty wydawania wniosków: jeden na parterze, drugi na pierwszym piętrze, w Biurze Obsługi Interesanta. Punkty wydawania wniosków, które zostaną uruchomione na parterze budynku przy ul. Długiej i przy ul. Podgórnej, przeznaczone są wyłącznie dla tych wnioskodaw-

ców, którzy nie będą występować o ustalenie sytuacji dochodowej. Jeśli ktoś będzie chciał otrzymać pieniądze również na pierwsze dziecko, będzie musiał odwiedzić Biuro Obsługi Interesanta położone na pierwszym piętrze nowego budynku, przy ul. Długiej 13.

Punkty przy ul. Długiej będą pracować w poniedziałek i wtorek od 8.00 do 17.00, w środę i czwartek od 8.00 do 15.30, w piątek od 8.00 do 15.00. Punkt przy ul. Podgórnej 22 pracować będzie w godzinach pracy urzędu. Kontakt telefoniczny z miejskim wydziałem świadczeń rodzinnych: 68 452 98 76.



To największa (dosłownie!) atrakcja parku. Bezpieczna dla dzieci, drewniana wieża widokowa, z jej szczytu spogląda na okolicę wiatromierz w kształcie koguta. Z wieży można obserwować ptaki i wiewiórki oraz towarzyszy zabaw, którzy... akurat zostali na dole.



Rodzinne otwarcie świeżo zagospodarowanego parku Zielony Przystanek już w tę sobotę, 29 lipca, w godz. 12.00-16.00. Po zaniedbanym lasku przy ul. Lechitów, Nowej i Salomei zostało tylko wspomnienie.

Ten niewielki teren został zagospodarowany na nowo, jego główną atrakcją jest teraz wieża widokowa. Niewielka, ma 12 metrów wysokości, ale można z niej oglądać korony drzew, w których znajdują się lęgowniki wielu gatunków ptaków. Dookoła wieży również zmiany. W parku wytyczono 2 tys. mkw. ścieżek z materiałów mineralnych, postawiono piknikowe altany ze stołami i ławkami, tablice przyrodnicze i inne urządzenia dydaktyczne, piaskownice, kosze na śmieci, zorganizowano miejsce do skoku w dal i siłownię „pod chmurką”. Powstało miłe dla oka miejsce zabaw dla dzieci i odpoczynku dla

dorosłych. Tym bardziej cenne, że w starej oprawie. Dokonywane zmiany były głównie porządkowe. Usunięto fragment ponieemickiej, nieużywanej instalacji wodnej oraz samosiejki i topole, które zagrażały bezpieczeństwu ludzi, zachowując charakterystyczną dla tego miejsca przyrodę. Nawet nowe utwardzone ścieżki powstały w miejscach wydeptanych wcześniej przez okolicznych mieszkańców. Tylko przy wejściu do parku położono polbruk, który przykrywa podziemne instalacje. Ingerencja w teren była więc minimalna.

Inwestycję, wartą 870 tys. zł, zrealizowano przy

wspieraniu unijnych pieniędzy w formule Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych. Jest pierwszym zrewitalizowanym w mieście parkiem. Wszystkie prace wykonała Inwestycyjna Grupa Budowlana.

Podczas sobotniego pikniku przede wszystkim będzie można oglądać widok z wieży. Ale organizatorzy - miasto, ZOK, ZGrana Rodzina i Nadleśnictwo Przytok - zadbają również o inne piknikowe atrakcje. Będą więc wielkie dmuchańce, zajęcia przyrodnicze, animacje dla dzieci, wspólne konkursy i zabawy, pokazy strażaków i słodki poczęstunek.

(el, dsp)

Zdjęcia Krzysztof Grabowski



Wiedziecie, że plastikowa torba rozkłada się 300 lat? Dzieci poznają tajniki recyklingu i segregacji śmieci. W utrzymaniu porządku w parku pomogą wesole kosze na odpadki.

W ZIELONEJ GÓRZE

Usiądziesz i posurfujesz

Rozładował się wam telefon w najmniej odpowiednim momencie? Spokojnie, już wkrótce na deptaku pojawią się trzy solarne ławki. Z łączem internetowym Wi-Fi oraz bazą do ładowania komórek.

Ponad 2 tys. zielonogórczyków oddało na ten projekt swój głos w budżecie obywatelskim. Pomysłodawcom chodziło o to, by korzystając z uroków deptaka, zarazem móc w dowolnym momencie skorzystać z połączeń internetowych oraz naładować rozładowaną telefoniczną baterię. Takie rozwiązanie szalenie ułatwi codzienne

życie zielonogórczykom, np. pozwalając odpowiedzieć na pilnego maila bez konieczności natychmiastowego powrotu do domu.

Solarne ławki produkuje krakowska firma SEEDiA. I to ona odpowiada za instalację i testy trzech zielonogórskich solarnych ławek. Wszystkie trafią w przyszłym tygodniu na deptak. Pierwszą znajdziemy na zadrzewionej al. Niepodległości, na wysokości zabytkowej kamieniczki należącej do Orange oraz letniego ogródka piwnego. Następną solarną ławkę odnajdziemy na pl. Bohaterów, przy fontannie. Trzecia stanie blisko ratusza.

- Przed nami montaż i testy solarnych ławek. Koszt projektu zamknął się w ok. 65 tys. zł - poinformował

nas Krzysztof Sikora, szef miejskiego departamentu przedsiębiorczości i gospodarki komunalnej.

Całą inwestycję nadzoruje Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. Według Pawła Wysockiego, ławki są objęte dwuroczną gwarancją. Zamontowany system Wi-Fi ma mieć zasięg ok. 150 m. Moc sygnału zostanie ustawiona na takim poziomie, by móc bez przeszkód korzystać z internetowej poczty, odwiedzać różne portale, włącznie z bankowymi.

- Solarne ławki poznamy od razu. Są metalowe i mają charakterystyczne elementy w postaci stacji ładowania telefonów: łącze USB i indukcyjne, panel słoneczny oraz ruter Wi-Fi - informuje P. Wysocki. (pm)

W ZIELONEJ GÓRZE

PO popiera budowę wieży

- Skoro ponad 2 tys. zielonogórczyków poparło pomysł postawienia widokowej wieży, to i Platforma powinna poprzeć ten pomysł. Choć ja, osobiście, czynię to bez entuzjazmu - zadeklarował szef lubuskich struktur PO, senator Waldemar Sługocki.

Poniedziałkowa konferencja prasowa władz regionalnych struktur PO miała dwa tematy: stosunek PO do trzech ustaw zmieniających wymiar sprawiedliwości w Polsce oraz stosunek lubuskiej PO do zielonogórskiego programu rewitalizacji. Ten pierwszy temat zdomino-

wany został przez wystąpienie senatora Sługockiego.

- Jeśli partia rządząca, PiS, chce uchylać ustawy wykraczające poza ramy nakreślone przez wciąż obowiązującą konstytucję, to najpierw musi zmienić samą konstytucję - wielokrotnie podkreślał szef lubuskich struktur PO.

Wiceprzewodniczący rady miasta, Marcin Pabierowski przypomniał, do czego się zobowiązały miejskie struktury PO jeszcze podczas ostatniej kampanii wyborczej do rady miasta: - Wśród naszych propozycji znalazło się i lodowisko, i rewitalizacja Górki Tatrzańkiej, i sztuczna nawierzchnia dla trasy narciarskiej. Zaproponowaliśmy także budowę wieży widokowej.

- Te propozycje były konsekwencją konsultacji społecznych, przepytaliśmy prawie 2.500 zielonogórczyków. Ok. 75 proc. ankieterów wypowiedziało się za budową wieży, stąd nasze poparcie dla tej inwestycji, bo chcemy wywiązać się z naszych obietnic - przypomniał Robert Sapa, przewodniczący klubu radnych PO w radzie miasta.

Przeciwniczką wieży jest marszałek Elżbieta Anna Polak, która powiedziała o tym otwarciu podczas tej samej konferencji: - Według mnie, w mieście jest znacznie więcej pilnych problemów do rozwiązania, wieża może poczekać, ale skoro prezydent chce wybudować ją z pieniędzy pochodzących z budżetu



Jakie tropy zostawia kuna leśna? Czy to ślad borsuka? Kto mieszka w barłogu a kto buduje żeremia? Czy nadobnica alpejska jest pod ścisłą ochroną? Czym różni się szyszka sosnowa od świerkowej? Co to jest podszyt i co smacznego można znaleźć w warstwie runa? Całą leśną wiedzę można przyswoić i sprawdzić w formie zabawy! Są tu labirynty, zagadki, obrotowe klocki, totemy... Wszystko kolorowe, estetyczne i ekologiczne, wykonane z drewna.



Konik polny potrafi skoczyć na pół metra. Zając szarak z łatwością pokona 3 metry, za to małe wiewiórka jest od niego lepsza aż o 50 cm! Weź duży rozbieg, mocno się wybij i... wyładuj jak najdalej w piasku! Czy pokonasz kunę, która może skoczyć na odległość 4 metrów? A może sarnę z pięciometrowym rekordem? Leśna skocznia czeka na zwinnego śmiałka!

miasta, to władzom województwa nic do tego. Prezydent i rada mają prawo decydować wedle swego uznania o inwestycjach w mieście.

W obliczu wyraźnej różnicy zdań pomiędzy radnymi PO i marszałek z PO, głos zabrali szef regionalnych struktur tej samej partii.

- Skoro ponad 2 tys. zielonogórczan poparło pomysł postawienia widokowej wieży, to i Platforma powinna poprzeć ten pomysł. Choć ja, osobiście, czynię to bez entuzjazmu - zadeklarował senator Sługocki.

W przypadku kolejnej propozycji radnych PO, czyli rewitalizacji miejskiego amfiteatru, pomiędzy gospodarzami konferencji zaplanowała całkowita zgodność.

- Amfiteatr jest integralną częścią miasta, to kawał barwnej i ciekawej historii naszego miasta. Jeśli amfiteatr odnowimy, włącznie z budową zadaszenia nad widownią, to wówczas będzie mógł służyć nam wszystkim nawet przez osiem miesięcy w roku: od marca do października - entuzjastycznie się W. Sługocki.

Pani marszałek przypomniała w tym momencie, że prezydent Janusz Kubicki już zapowiedział złożenie oficjalnego wniosku o dofinansowanie rewitalizacji amfiteatru.

- Czekamy na ten wniosek, gdy papiery trafią na nasz stół, przystąpimy do ich oceny. Na razie musimy uzbroić się w cierpliwość - stwierdziła marszałek Polak. (pm)

W ZIELONEJ GÓRZE UZ i PWSZ stają się jedną Alma Mater

To już pewne: 1 września sulechowska Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa stanie się Zamiejscowym Wydziałem Uniwersytetu Zielonogórskiego. Wicepremier Jarosław Gowin podpisał rozporządzenie o konsolidacji obu uczelni.

Wniosek o konsolidację, wypracowany przez obie uczelnie, w kwietniu trafił do rąk ministra nauki i szkolnictwa wyższego. Dokument przesądający o fuzji obu Alma Mater został przez niego uroczysto pod-

pisany, 17 lipca, w obecności obu rektorów: prof. Tadeusza Kuczyńskiego i prof. Mariana Miłka.

- Konsolidacja to dobre rozwiązanie, nie tylko dla Uniwersytetu Zielonogórskiego i PWSZ w Sulechowie, ale dla całego regionu. Uniwersytet jest sercem województwa lubuskiego. Dziś to serce dozna wzmocnienia - powiedział wicepremier Jarosław Gowin, minister nauki i szkolnictwa wyższego, podpisując rozporządzenie.

Zgodnie z rozporządzeniem, sulechowska uczelnia stanie się Zamiejscowym Wydziałem UZ dopiero 1 września br. Obie uczelnie po raz ostatni prowadzą więc osobne rekrutacje. PWSZ rekrutuje na siedem kierunków studiów I stop-

nia: administracja, energetyka, gospodarka i rozwój zrównoważony, ogrodnictwo, technologia żywności i żywienie człowieka, turystyka i rekreacja, żywienie człowieka i dietoterapia. Studenci tych kierunków ukończą studia już z dyplomem UZ.

Niełatwe chwile przeżywa też UZ, na którym studiuje teraz około 12 tys. studentów. W tym roku największym zainteresowaniem cieszyły się kierunki: logistyka, prawo, budownictwo, filologia angielska i niemal wszystkie na Wydziale Informatyki, Elektrotechniki i Automatyki. Ale największy szturm przyparło na kierunek lekarski. Tu na 60 miejsc zgłosiło się niemal 3.700 kandydatów!

- Rozszerzenie oferty edukacyjnej UZ o kierunki prowadzone na sulechowskiej uczelni podniesie jej atrakcyjność. Ważne jest, żeby propozycja skierowana do młodych ludzi dała im możliwość studiowania na lubuskiej uczelni oraz pozwoliła im na pozostanie w regionie - wyjaśnia Ewa Sapeńko, rzeczniczka prasowa UZ. (el)

„Uniwersytet jest sercem województwa. Dziś to serce dozna wzmocnienia.”



Ptasie radio nadaje całą dobę! Kiedy Wy jeszcze smacznie śpicie, skrzydlaci wokaliści zaczynają swój koncert. Zięba odzywa się o 3.40, wilga o 4.00! Wieczorny znany śpiewak to słowik, umila nam czas od 21.00. Wiesz, kiedy rozpoczyna trele zaganiacz a kiedy trznadel? Czy w lesie jest głośniejsze o świcie, czy o zmierzchu? Poznaj ptasi zegar, sprawdź, o której godzinie i jakie dźwięki usłyszysz.



Nuty przygotowane, eleganckie kapelusze też. Śmieszna mina? Jest! Szeroki uśmiech? Jest! Proszę Państwa, leśne cymbały gotowe do grania! Chwyć solidną pałkę i poznaj akustyczne właściwości drewna. Sprawdź, jakie dźwięki może wydawać z siebie dendrofon. Może uda Ci się skomponować jakąś oryginalną melodię? Oj, zastuchają się wiewiórki...



Ładniutki to on jest, trzeba przyznać... Ale uważaj! Lepiej się z nim nie zaprzyjaźniać. Ten cętkowany elegant, to muchomor czerwony - grzyb trujący. Obok „rosną” znacznie przyjemniejsze okazy, z leśnym królem - borowikiem szlachetnym na czele! Dowiedz się, jak grzybiarze mówią na pieprznika jadalnego i czubatkę kanię. Poznaj grzyby jadalne i trujące, naucz się je rozróżniać.

Quest Europe – co, gdzie, kiedy?

Po oficjalnym otwarciu festiwalu Quest Europe 2017, wręczeniu statuetki Wielki Ukłon 2017 aktorowi Emilianowi Kamińskiemu i po lipcowej rozgrywce, zielonogórska przygoda z filmem autorskim rozkręca się na dobre. Festiwal potrwa do 30 września. Podajemy program na sierpień.

4 SIERPNIĄ, PIĄTEK

● **21.30 - X MUZA W DŁUGIEJ SUKNI** - pokaz nagrodzonego filmu fabularnego „KOLEKCJA SUKIENEK” w reżyserii Marzeny Więcek, Polska 2016; czas trwania: 84 min; po filmie spotkanie z aktorkami Dorotą Stalińską i Ewą Szykalską oraz z reżyserką; miejsce: Przystań Tu, Cigacice.

5 SIERPNIĄ, SOBOTA

● **19.00-21.30 - KONCERT PIOSENKI FILMOWEJ I LITERACKIEJ** - śpiew: Marzena Więcek, Dorota Stalińska i Stanisław Zieniewicz; pianino Natasza Smirnowa; skrzypce Zbigniew Adamczak, akordeon Andrzej Winiszewski, saksofon Mateusz Skrzypczak; miejsce: Piekarnia Cichej Kobiety.

6 SIERPNIĄ, NIEDZIELA

● **16.00-21.00 - MASTER CLASS Z DOROTĄ STALIŃSKĄ** - warsztaty dla aktorów i reżyserów, temat: praca z aktorem; wymagane zapisy: biuro@quest-europe.eu.

7 SIERPNIĄ, PONIEDZIAŁEK

● **18.00 - FILMOCZYTANKI** - otwarte czytanie scenar-

iuszy filmowych, miejsce: Deja Vu. Kawiarenka artystyczna., ul. Piotra Skargi 7.

8 SIERPNIĄ, WTOREK

● **15.00 - WARSZTATY FILMOWE** - wymagane zapisy: biuro@quest-europe.eu.

9 SIERPNIĄ, ŚRODA

● **20.00 - W STARYM KINIE** - koncert instrumentalny w ramach festiwalowego cyklu Koncert Muzyki Filmowej; kontrabas Janusz Lewandowski, piano Albert Bezdżiczek, skrzypce Alicja Bezdżiczek; miejsce: depotak.

11 SIERPNIĄ, PIĄTEK

● **21.30 - X MUZA W DŁUGIEJ SUKNI** - pokaz filmu fabularnego „Fale”, reżyseria Grzegorz Zariczny, Polska 2016, czas trwania: 74 min., miejsce: Przystań Tu, Cigacice.

12 SIERPNIĄ, SOBOTA

● **20.30 - FILM FABULARNY „KOLEKCJA SUKIENEK”** - pokaz gościnny filmu w reżyserii Marzeny Więcek, Polska 2016; czas trwania: 84 min; miejsce:



Nie po raz pierwszy wśród gości honorowych festiwalu Quest Europe będzie Ewa Szykalska. Aktorka w 2008 r. odebrała w Zielonej Górze statuetkę Wielki Ukłon.

Fot. Materiały organizatora

zaulek przy Dawnym Zborze Kalwińskim w Sulechowie.

Deja Vu. Kawiarenka artystyczna., ul. Piotr Skargi 7.

14 SIERPNIĄ, PONIEDZIAŁEK

● **18.00 - FILMOCZYTANKI** - otwarte czytanie scenariuszy filmowych, miejsce:

17 SIERPNIĄ, CZWARTEK

● **21.30 - X MUZA W MINI** - pokazy filmowe, temat: prawa człowieka w filmie - o miłości tak czy inaczej,

miejsce: One Love Music Club, ul. Pod Topolami 4.

18 SIERPNIĄ, PIĄTEK

● **21.30 - X MUZA W DŁUGIEJ SUKNI** - pokaz filmu fabularnego „Kebab i horoskop”, reżyseria Grzegorz Jaroszek, Polska 2015; czas trwania: 72 min.; miejsce: Przystań Tu, Cigacice.

19 SIERPNIĄ, SOBOTA

● **19.00-21.30 - X MUZA W MINI** - pokazy filmowe, produkcje Studia Munka, które jest producentem krótkometrażowych i pełnometrażowych debiutów filmowych, miejsce: Piekarnia Cichej Kobiety.

21 SIERPNIĄ, PONIEDZIAŁEK

● **19.00 - FILMOCZYTANKI** - otwarte czytanie scenariuszy filmowych, miejsce: Deja Vu. Kawiarenka artystyczna., Piotr Skargi 7.

24 SIERPNIĄ, CZWARTEK

● **21.30 - X MUZA W MINI** - pokazy filmowe, temat: prawa człowieka w filmie - smaki wschodu, miejsce: One Love Music Club, ul. Pod Topolami 4.

25 SIERPNIĄ, PIĄTEK

● **21.30 - X MUZA W DŁUGIEJ SUKNI** - pokaz filmu fabularnego „Agnieszka”, reżyseria Tomasz E. Rudzik, Niemcy, Polska 2014; czas trwania: 92 min.; miejsce: Przystań Tu, Cigacice.

DO 31 SIERPNIĄ (wyłączając poniedziałki)

● **WYSTAWA FOTOGRAFII I GRAFIK** - prace tegorocznych 27 absolwentów Lubuskiej Szkoły Fotografii, działającej przy Akademii Twórczych Poszukiwań w Zielonej Górze. Studenci LSF wykonali je w pracowniach fotografii: artystycznej, reportażowej i klasycznej, są różnorodny styl prac. Wystawa czynna przez cały czas festiwalu; miejsce: Palmiarnia, holl główny.

Na wszystkie festiwalowe wydarzenia wejdzimy bez biletów, jedynie na warsztaty prowadzone są zapisy elektroniczne: biuro@quest-europe.eu. Szczegółowy program festiwalu wraz z opisem wydarzeń dostępny jest na stronie internetowej: www.quest-europe.eu.

(el)

WINOBRANIE 2017

Powraca do nas Nocny Bieg Bachusa

Wraca tradycyjna nazwa winobraniego biegu i pora jego rozpoczęcia. Zmieni się za to trasa - z powodu remontu ul. Bohaterów Westerplatte. 32. Nocny Bieg Bachusa wystartuje 2 września o godz. 19.00. Trwają już zapisy.

Drugi raz z rzędu Bieg Bachusa, który od 32 lat inauguruje sportowe zmagania winobranie, szykuje

nam niespodziankę. Rok temu zmienił nazwę (Winobranie Bieg Bachusa), godzinę startu i kierunek bieganina. Teraz wróciła tradycyjna nazwa, bo zawodnicy znów wystartują wieczorem, za to zmieni się trasa biegu. To w związku z remontem ul. Bohaterów Westerplatte, tradycyjnym miejscem sportowych zmagania winobranie biegać.

- Trasa będzie przebiegała ulicami: Stanisława Wyspiańskiego, Dziką, Ważów, Bolesława Chrobrego i ponownie Stanisława Wyspiańskiego. Start i meta biegu będą na ulicy Stani-

śława Wyspiańskiego, na wysokości Domu Harcerza. Zawodnicy cały czas będą biec nawierzchnią asfaltową - zapowiada Waław Hansz, prezes Lubuskiego Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej.

W związku ze zmianą trasy dystans w tym roku będzie mniejszy, ale tylko o... 400 m. Podczas czterech okrążeń biegać pokonają w tym roku 9,6 km.

Na starcie przy ul. Stanisława Wyspiańskiego staną również miłośnicy nordic walking, którzy winobranie biegowi towarzyszą od trzech lat. Robiąc tradycyjne dwa okrążenia,

pokonają oni dystans 4,8 km (poprzednio 5 km).

- Łącznie, tj. w biegu i w marszu, możemy zagwarantować uczestnictwo czterystu zawodnikom - informuje organizator. Słowem, winobranie bieg znów „ma pod górkę”, bo to o ponad połowę mniej aniżeli w roku minionym.

Na zgłoszenia i opłaty startowe organizatorzy czekają do 18 sierpnia. W tym roku można ich dokonać wyłącznie internetowo. Informacje o zapisach oraz regulamin biegu dostępne są na stronie internetowej: www.ttkf.zgora.pl.

(el)

WINOBRANIE 2017

Są już bilety do teatru

Rozpoczęła się sprzedaż internetowa i rezerwacja na Winobranie Spotkania Teatralne 2017.

W tej chwili bilet na spektakl możemy kupić wyłącznie przez internet, sprzedaż w kasie Lubuskiego Teatru rozpocznie się dopiero 16 sierpnia. Podczas tegorocznego Winobrania (2-10 września) na deskach zobaczymy przedstawienia wystawiane przez teatry z Warszawy, Wrocławia,

(el)

W ZIELONEJ GÓRZE

Uczcijmy powstanie

We wtorek, 1 sierpnia, o 17.00 na cmentarzu, przy obelisku poświęconym żołnierzom Armii Krajowej odbędą się uroczystości upamiętniające 73. rocznicę wybuchu powstania warszawskiego. W programie: podniesienie flagi państwowej i odtworzenie hymnu państwowego, wystąpienia okolicznościowe, apel pamięci, złożenie wiązanek kwiatów przed obeliskiem. W uroczystości weźmie udział kompania honorowa z 4. Zielonogórskiego Pułku Przeciwlotniczego z Czerwieńska. Uroczystości organizuje zarząd zielonogórskiego okręgu Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej i zielonogórski hufiec ZHP przy współudziale prezydenta miasta. O 17.00 w całym mieście zabrzmi sygnał syren alarmowych. (dsp)

W ZIELONEJ GÓRZE

Świętuj z policją

Dzisiaj (piątek, 28 lipca) świętuje zielonogórska policja. O godz. 11.00 odbędzie się uroczysta msza św. w intencji policjantów i pracowników policji, w konkatedrze pw. św. Jadwigi Śląskiej. O godz. 12.15 rozpoczną się uroczystości na pl. Bohaterów. O godz. 12.25 zaplanowano wręczenie odznaczeń resortowych i aktów mianowania na wyższe stopnie policyjne. O godz. 13.05 odbędzie się wręczenie nagród prezydenta miasta. O godz. 13.15 wystąpią zaproszeni goście. O godz. 13.35 zagra Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Drezdenka. Policjanci zapraszają do wspólnego świętowania wszystkich mieszkańców - od godz. 11.00, na pl. Bohaterów będzie trwał festyn rodzinny. (dsp)

W ZIELONEJ GÓRZE

Garbusy paradują

Około stu klasycznych volkswagenów przejedzie w sobotę, 29 lipca przez miasto. Parada garbusów, która towarzyszy 9. Złotowi Volkswagena Garbusa, ruszy w asyście policjantów i motocyklistów z pętli na ul. Wrocławskiej o 12.00. Potem wyjątkowe auta z Polski, Niemiec i Czech pojadą ulicami: Wrocławską, Konstytucji 3 Maja, Dąbrówki, al. Wojska Polskiego, Batorego, Trasą Północną, Sulechowską, Wyspiańskiego, Staszica, Waryńskiego, Lwowską i znów Wrocławską aż do zjazdu do Raculi. Bazą zlotu jest pole karawaniogowe WOSIR-u w Drzonkowie. Tu również od dziś (piątek) do niedzieli można podziwiać „garbate” auta. Imprezę organizuje Stowarzyszenie Miłośników VW Garbusa Volkswagen. (el)

W ZIELONEJ GÓRZE

Portrety w plenerze

W czwartek, 3 sierpnia, o godz. 18.00, Lubuskie Towarzystwo Fotograficzne zaprasza na wystawę pt. „Portret w plenerze”, do Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. C. Norwida. Wystawa jest finałem warsztatów fotograficznych, które odbywały się w Muzeum Etnograficznym w Ochli, 17 czerwca. Brało w nich udział 10 osób, w tym dwie niezwiązane z LTF. W warsztatach uczestniczyły trzy modelki i jeden model, ucharakteryzowani dzięki przebraniom wypożyczonym z Lubuskiego Teatru oraz Regionalnego Centrum Animacji Kultury. Wydarzenie odbyło się m.in. dzięki dofinansowaniu przez miasto.

LTF istnieje od 1954 r., obecnie zrzesza 34 członków, w tym 11 honorowych. (dsp)



Fot. Materiały LTF

W ŚWIDNICY

Rajska klasyka

W zbiorze w Letnicy oraz w Muzeum Archeologicznym Środkowego Nadodrza w Świdnicy odbędą się cztery koncerty muzyki klasycznej, w ramach festiwalu „Przedśionek Raju”. Wydarzenie poprzedza festiwal „Muzyka w Raju”, który odbywa się w Paradyżu. Podajemy harmonogram. Piątek, 28 lipca, godz. 18.00, zbor w Letnicy - Telemann; niedziela, 30 lipca, godz. 18.00, zbor w Letnicy - Bach, Gabrielli (na wiolonczeli da spalla Jesenka Balic Zunic); wtorek 8 sierpnia, godz. 18.00, muzeum w Świdnicy - włoska i polska muzyka klawiszowa z XVI w. (na klawesynie Corina Marti); sobota, 12 sierpnia, godz. 18.00, zbor w Letnicy - Rosenmüller, Corelli, Bach. Udział we wszystkich koncertach jest bezpłatny. (dsp)

Zaplanuj sierpień z muzami!

Lato Muz Wszelakich kusi, czaruje, porywa do zabawy, nie pozwala się nudzić! Sprawdź, co będzie się działo w mieście w drugim miesiącu wakacji. Przed nami m.in. Wieczory u luteranów, BuskerBus, Letnie wieczory przy fontannie i Kabaretobranie.

2 SIERPNIĄ, ŚRODA

● **17.00-19.00 - NIE NUDZĘ SIĘ LATEM** - Szlakiem powojennych zmian w centrum Zielonej Góry, spacer z przewodnikiem Januszem Kapałą, organizacja: Lubuskie Stowarzyszenie Przewodników Turystycznych, miejsce zbiórki: pl. Bohaterów - godz. 16.45.

3 SIERPNIĄ, CZWARTEK

● **19.00 - ZNANI NA WESOŁO I NIECO POWAŻNIEJ** - Kabaretowy Wieczór, recital Grzegorza Poloczka, organizacja: Zielonogórski Ośrodek Kultury, miejsce: amfiteatr im. Anny German, ul. Festiwalowa 3.

4 SIERPNIĄ, PIĄTEK

● **11.00 - BAJKI, BAJDY, BANIALUKI** - Opowieści Wągantów, Teatr Gry i Ludzie z Katowic, organizacja: Zielonogórski Ośrodek Kultury, miejsce: deptak.

● **20.00 - BLUESOWE NOCE** - koncert zespołu Kraków Street Band, miejsce: Klub Piekarnia Cichej Kobiety, ul. Fabryczna 17, bilety 10 i 20 zł.

5 SIERPNIĄ, SOBOTA

● **19.00 - RYCZYTAŁ PARALIRYCZNY** - muzyczny program kabaretowy, organizacja: Stowarzyszenie Zielonogórskie Zagłębie Kabaretowe, miejsce: podwórko Galerii u Jadźki, ul. Żeromskiego 12.

● **19.30 - IX ZIELONOGÓRSKA NOC KABARETOWA CZYLI KABARETOBRANIE 2017**, transmisja na żywo w TV Puls, www.kabaretobranie.pl, organizacja: Impresariat Artystyczny PATOS, ZOK, miejsce: amfiteatr im. Anny German, ul. Festiwalowa 3, impreza biletowana.

6 SIERPNIĄ, NIEDZIELA

● **19.00 - WIECZORY U LUTERANÓW**, koncert inauguracyjny - Claudio Monteverdi w 450. rocznicę urodzin, wykonanie: Cappella Viridimontana, Jerzy Markiewicz (dyrygent), organizacja: Towarzystwo Śpiewacze Cantores, miejsce: kościół ewangelicki, bilety 10 i 20 zł, młodzież szkolna wstęp wolny.

9 SIERPNIĄ, ŚRODA

● **11.00-13.00 - NIE NUDZĘ SIĘ LATEM** - Atrakcje przyrodnicze Zielonej Góry, spacer z przewodnikiem Grażyną Kulczycką, organizacja: Lubuskie Stowarzyszenie Przewodników Turystycznych, miejsce zbiórki: pl. Bohaterów - godz. 10.45.

10 SIERPNIĄ, CZWARTEK

● **19.00 - ZNANI NA WESOŁO I NIECO POWAŻNIEJ** - Andrzej Grabowski Show,



Akrobacje, zonglerka, magiczne sztuczki, dużo śmiechu i dobrej muzyki... Festiwal oryginalnych, utalentowanych artystów ulicznych BuskerBus będzie gościł u nas 22 i 23 sierpnia. Fot. Krzysztof Grabowski

organizacja: ZOK, miejsce: amfiteatr im. Anny German, ul. Festiwalowa 3.

11 SIERPNIĄ, PIĄTEK

● **11.00 - BAJKI, BAJDY, BANIALUKI** - Władca skarpetek, Teatr Lalki i Aktora z Wałbrzycha, organizacja: Zielonogórski Ośrodek Kultury, miejsce: amfiteatr im. Anny German, ul. Festiwalowa 3.

12 SIERPNIĄ, SOBOTA

● **13.00-16.00 - TAŃCZ! TAŃCZ! TAŃCZ!** - spotkanie z zielonogórskimi grupami i szkołami tańca, organizacja: Stowarzyszenie Zielonogórskie Zagłębie Kabaretowe, miejsce: podwórko Galerii u Jadźki, ul. Żeromskiego 12.

● **20.00 - BLUESOWE NOCE** - koncert zespołu Mrs Pollack, miejsce: Klub Piekarnia Cichej Kobiety, ul. Fabryczna 17, bilety 10 i 15 zł.

13 SIERPNIĄ, NIEDZIELA

● **19.00 - WIECZORY U LUTERANÓW**, koncert kameralny - W poszukiwaniu piękna, wykonanie: Martyna Jankowska (wiołoczela), Joanna Klisowska (sopran), Michał Markuszewski (organy, pozytyw), organizacja: Towarzystwo Śpiewacze Cantores, miejsce: kościół ewangelicki, bilety 10 i 20 zł, młodzież szkolna wstęp wolny.

16 SIERPNIĄ, ŚRODA

● **11.00-13.00 - NIE NUDZĘ SIĘ LATEM** - Zielonogórskie ABC - co koniecznie trzeba zobaczyć, spacer z przewodnikiem Benedyktem

Szafrańskim, organizacja: Lubuskie Stowarzyszenie Przewodników Turystycznych, miejsce zbiórki: pl. Bohaterów - godz. 10.45.

17 SIERPNIĄ, CZWARTEK

● **18.00 - Z KSIĄŻKĄ NA LEŻAKU** - Spotkanie z... Jackiem Fedorowiczem, rozmowa o książce „Będąc kolegą kierownikiem”, organizacja i miejsce: WiMBP im. C. Norwida (Sala Dębowa).

● **19.00 - ZNANI NA WESOŁO I NIECO POWAŻNIEJ** - Dopokąd, recital Krzysztofa Tyńca, organizacja: ZOK, miejsce: amfiteatr im. Anny German, ul. Festiwalowa 3.

18 SIERPNIĄ, PIĄTEK

● **11.00 - BAJKI, BAJDY, BANIALUKI** - Szewc Dratewka, Teatr Rozrywki Trójkąt z Zielonej Góry, organizacja: Zielonogórski Ośrodek Kultury, miejsce: amfiteatr im. Anny German, ul. Festiwalowa 3.

● **20.00 - BLUESOWE NOCE** - koncert zespołu Makar & Children Of The Corn, miejsce: Klub Piekarnia Cichej Kobiety, ul. Fabryczna 17, bilety 10 i 15 zł.

19 SIERPNIĄ, SOBOTA

● **13.00-16.00 - TAŃCZ! TAŃCZ! TAŃCZ!** - spotkanie z zielonogórskimi grupami i szkołami tańca, organizacja: Stowarzyszenie Zielonogórskie Zagłębie Kabaretowe, miejsce: podwórko Galerii u Jadźki, ul. Żeromskiego 12.

● **21.00 - LETNIE WIECZORY PRZY FONTANNIE** - wystąpi Bachus Classic Orche-

stra, w programie: muzyka i taniec z towarzyszeniem iluminacji świetlnej, organizacja: Stowarzyszenie BachUs Classic Orchestra, miejsce: pl. Bohaterów, przy fontannie.

20 SIERPNIĄ, NIEDZIELA

● **19.00 - WIECZORY U LUTERANÓW**, koncert kameralny - Dźwięki szkłem malowane, wykonanie: Glass Duo - Anna Szafraniec, Arkadiusz Szafraniec, organizacja: Towarzystwo Śpiewacze Cantores, miejsce: kościół ewangelicki, bilety 10 i 20 zł, młodzież szkolna wstęp wolny.

22 SIERPNIĄ, WTOREK

12.00-21.00 - MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL SZTUKI ULICZNEJ BUSKERBUS ZIELONA GÓRA 2017 - prezentacje artystów ulicznych, organizacja: Zielonogórski Ośrodek Kultury, miejsce: deptak.

● **20.00 - MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL SZTUKI ULICZNEJ BUSKERBUS ZIELONA GÓRA 2017** - klub festiwalowy, organizacja: ZOK, miejsce: Klub Piekarnia Cichej Kobiety, ul. Fabryczna 17.

23 SIERPNIĄ, ŚRODA

12.00-21.00 - MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL SZTUKI ULICZNEJ BUSKERBUS ZIELONA GÓRA 2017 - prezentacje artystów ulicznych, organizacja: Zielonogórski Ośrodek Kultury, miejsce: deptak.

● **19.00-21.00 - NIE NUDZĘ SIĘ LATEM** - Nocny Pitawał

27 SIERPNIĄ, NIEDZIELA

● **19.00 - WIECZORY U LUTERANÓW**, koncert finałowy - Wieczór zielonogórski, wykonanie: Maria Banaszekiewicz-Bryła (klawesyn), Amelia Maszońska (skrzypce), organizacja: Towarzystwo Śpiewacze Cantores, miejsce: kościół ewangelicki, bilety 10 i 20 zł, młodzież szkolna wstęp wolny.

28 SIERPNIĄ, PONIEDZIAŁEK

● **20.30-22.00 - A NIEBO GWIAZDZISTE NADE MNĄ...** - pokaz nieba przy wykorzystaniu teleskopu astronomicznego (warunkiem pokazu jest bezchmurne niebo), organizacja: Polskie Towarzystwo Miłośników Astronomii, oddział w Zielonej Górze, miejsce: Winne Wzgórze przy Palmiarni Zielonogórskiej.

29 SIERPNIĄ, WTOREK

● **20.30-22.00 - A NIEBO GWIAZDZISTE NADE MNĄ...** - pokaz nieba przy wykorzystaniu teleskopu astronomicznego (warunkiem pokazu jest bezchmurne niebo), organizacja: Polskie Towarzystwo Miłośników Astronomii, oddział w Zielonej Górze, miejsce: Winne Wzgórze przy Palmiarni Zielonogórskiej.

30 SIERPNIĄ, ŚRODA

● **20.30-22.00 - A NIEBO GWIAZDZISTE NADE MNĄ...** - pokaz nieba przy wykorzystaniu teleskopu astronomicznego (warunkiem pokazu jest bezchmurne niebo), organizacja: Polskie Towarzystwo Miłośników Astronomii, oddział w Zielonej Górze, miejsce: Winne Wzgórze przy Palmiarni Zielonogórskiej.

31 SIERPNIĄ, CZWARTEK

● **18.00 - NIE TYLKO KABARET** - prezentacja Zielonogórskiego Zagłębia Kabaretowego, organizacja: Stowarzyszenie Zielonogórskie Zagłębie Kabaretowe, miejsce: podwórko Galerii u Jadźki, ul. Żeromskiego 12.

● **18.00 - Z KSIĄŻKĄ NA LEŻAKU** - Spotkanie z... Anną Radwan, rozmowa o książce „Aktorki” Łukasza Majewskiego, organizacja i miejsce: WiMBP im. C. Norwida (Sala Dębowa).

● **19.00 - ZNANI NA WESOŁO I NIECO POWAŻNIEJ** - koncert Marka Dyjaka, organizacja: ZOK, miejsce: amfiteatr im. Anny German, ul. Festiwalowa 3.

● **20.00 - POTANÓCZKA Z DJ ENVEE (NIEWINNI CZARODZIEJE)**, organizacja: Stowarzyszenie Zielonogórskie Zagłębie Kabaretowe, miejsce: podwórko Galerii u Jadźki, ul. Żeromskiego 12. (dsp)



Zbiornik na etanol widziany z zewnątrz



Budynek nitracyjny z charakterystycznymi balkonami



Budynek ostatecznego oczyszczania wody

Zdjęcia: Tomasz Czyźniewski

SPACEROWNIK ZIELONOGÓRSKI ODC. 223

Wybrałem się do fabryki amunicji

Podczas wakacyjnych wędrówek nigdy nie wiem, w jakie miejsce ostatecznie trafię. Tym razem postanowiłem wybrać się za miasto. W poszukiwaniu źródeł prądu. Jednak zamiast do elektrowni trafiłem do... fabryki amunicji.

- Czyźniewski! Zabieramy ze sobą patelnię? - moja żona postanowiła, zanim wyjedziemy na wakacje, trochę mi podokuczać.

- Ja jadę teraz do elektrowni - postanowiłem nie podejmować tematu.

- Ja wybieram się do Wilna - moja żona, na szczęście, po krótkiej acz wnikliwej inspekcji odłożyła patelnię do szafy. - Tylko nie przepadnij w jakiejś dziurze. I nie wchodź na wałce się dachy.

Nie wiem czemu, ale moja żona ma mnie za osobę skrajnie nieodpowiedzialną. Kiedyś, co prawda, zdarzyło mi się wejść na wałce się dachy w celach badawczych. Czasami cieśle zostawiali na belkach swoje inicjały i daty stawiania budowli.

Mój cel na dzisiaj - Nowogród Bobrzański. Pomyśleć, że ponad 120 lat temu Zieloną Górę połączyła z tym miasteczkiem pierwsza linia energetyczna w regionie.

W Grünbergu jej widocznym symbolem (oczywiście, oprócz świecących żarówek) był wielki słup energetyczny. Stał w miejscu, które dzisiaj zajmuje pomnik Bachusa, przed hotelem Śródmiejskim. Z niego prowadziły linie energetyczne do domów. Pierwsze żarówki rozblęły w naszym mieście 28 listopada 1895 r. Całą tę historię opisałem w 145. wydaniu spacerownika, z 27 listopada 2015 r.

Prąd do miasta dostarczał młynarz z Nowogrodu, Hermann Saalmann, który wymyślił sobie, że zamieni młyn w elektrownię a prąd doprowadzi do Zielonej Góry.

W młynie miał już koło wodne o mocy 90 KM, do którego dołożył dwie nowe turbiny o mocy 250 KM. Były to maszyny wyprodukowane przez firmy Siemens i Halske, wytwarzały prąd trójfazowy. Trzeba było tylko zbudować 25 km

linii przesyłowej i... można było świecić.

Postanowiłem pojechać do Nowogrodu. Z synem Kubą i Robertem Jurgą. Towarzyszyła nam Luna, nasz sznauer.

Pomysł z R. Jurgą okazał się brzemienny w skutkach. To ekspert od fortyfikacji. Bada, opisuje i rysuje bunkry, forty i inne umocnienia. Spec jakichś mała. W dodatku zielonogórczanin z Krakowa.

- To jedziemy do fabryki amunicji - stwierdził, wsiadając do samochodu. Z torby wyjął narzędzia i tabele z opisami budowli. I tak, zamiast szukać wytwórcy prądu, chodziliśmy po lesie, oglądając resztki wielkiej fabryki zbrojeniowej - Dynamit-Aktien Gesellschaft (DAG Christianstadt). Była to jedna z największych fabryk zbrojeniowych w Europie.

DAG to wielki koncern, do którego przed wojną należały 32 zakłady na całym świecie, m.in. w Pionkach, gdzie produkuje się proch. W lutym 1939 r. koncern przejął tereny należące do nadleśnictwa w Krzystkowicach. Do budowy fabryki przystąpiono w lutym 1940 r. Zatrudniono m.in. jeńców wojennych z kampanii wrześniowej w Polsce. Fabryka zajęła tereny wzdłuż szosy Nowogród-Lubsko. Powstało tutaj od 350 do ok. 500 różnych obiektów. Znajdują się one na powierzchni ok. 35 km kw. Dla porównania - Zielona Góra przed połączeniem z gminą zajmowała ok. 52 km kw.

Jedziemy szosą na Lubsko. Po prawej widać mury z czerwonej cegły resztki bram. Pierwsza z nich, tuż za miastem, prowadzi do budynku dyrekcji i największych obiektów, m.in. elektrociepłowni oraz oczyszczalni ścieków. My jednak nie będziemy nielegalnie jeździć samochodem po lesie. Dlatego zatrzymu-



Ul. Żeromskiego ok. 1900 r. Słup energetyczny, do którego doprowadzono prąd z elektrowni Saalmana w Nowogrodzie

Ze zbiorów Muzeum Ziemi Lubuskiej



Korona zbiornika - do środka zagląдают Jakub Czyźniewski i Robert Jurga

jemy się kilka kilometrów dalej na przydrożnym parkingu. Tablice ostrzegawcze przypominają, że nie powinno się wchodzić do zrujnowanych zabudowań.

Chcemy zobaczyć tylko kilka obiektów. - Zacznijmy od silosów - proponuje R. Jurga. Idziemy kilkaset metrów betonową drogą, by w końcu skręcić w stronę pagórków w lesie. To szukane przez nas silosy.

- Jest ich siedem. Służyły do przechowywania chemikaliów potrzebnych do produkcji amunicji. Magazynowano tutaj głównie etanol, który jest wykorzystywany do produkcji materiałów wybuchowych - tłumaczy R. Jurga.

Z ziemi wystają wielkie betonowe budowle sięgające 15 m wysokości. Są świetnie zachowane, bo betonu nie naruszył ząb czasu. Wielkie

przypory zabezpieczały je przed skutkami ewentualnych wybuchów. Niektóre z nich są dokładnie obsypane ziemią, inne wystają ponad grunt. Nie zdołano ich całkowicie zamaskować.

Betonowy silos to tylko zewnętrzna skorupa. W środku znajdowały się metalowe zbiorniki z paliwem i urządzenia do przepompowywania surowców. Wdrapujemy się na górę i ostroż-

nie zaglądamy do środka, gdzie rosną nawet drzewa.

Już wiemy, gdzie przechowywano surowiec. Co dalej z nim robiono? Żeby to sprawdzić, musimy przejść kilkaset metrów w głąb lasu. Dochodzimy do budynku nitracyjnego. Mnie przypomina dom wczasowy w ruinie. Balkony na zewnątrz, na które prowadzą liczne wyjścia z wnętrza budynku.

Tutaj produkowano materiały na bazie kwasu azotowego i celulozy. Robotnicy łatwo mogli ulec zatruciu, dlatego niezbędne były częste przerwy w pracy. Wystarczyła minuta i wszyscy byli na balkonie, gdzie było świeże powietrze.

- Kolejne budynki mamy sto metrów dalej - pokazuje R. Jurga. - Są celowo tak porzucane po lesie. W razie ataku z powietrza trudniej było zniszczyć tak rozproszone obiekty. Natomiast w przypadku wybuchu zniszczeniu ulegał jeden obiekt, pozostałe były w miarę bezpieczne.

Przed nami jeszcze dziesiątki mniej lub bardziej zniszczonych obiektów. W 1944 r. pracowało tutaj 4 tys. robotników, którzy produkowali m.in. bomby lotnicze i pociski artyleryjskie.

Po wojnie część urządzeń zdemontowano, część obiektów zajęło wojsko.

- Było bardzo niebezpiecznie. Budynki były puste. Jednak kiedy kolega zaszył się w jakimś zakamarku, by zapalić papierosa, to doprowadził do wybuchu. Resztki materiałów wybuchowych były wszędzie. Zginął na miejscu - opowiadał mi teść Bazyli Juszcak, który w latach 40. pracował na terenie DAG.

Dzisiaj, wybuch nam nie grozi, ale wybierając się na spacer po lesie, w którym była fabryka DAG, należy zachować szczególną ostrożność.

Tomasz Czyźniewski